

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urzędowych w drukarni St. Gieszkowskiego.



MIĘDZA RZYMSKIE.  
Dzień Katarzyny Panny M.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 12.  
miesięczne złp. 3.

MIĘDZA ŚWIĄTOKSIKIE.  
Dzień Darosław.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 00 R red w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepła podług Reaumur'a	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska nappwie- trzne i różne uwagi
7	27° 8' 361	+ 10, 7	1° 03	Pl. Zachodni słaby	Pochmurno	
24 12	9, 160	+ 4, 5	2, 12	Zaden	" "	
3	9, 310	+ 4, 0	2, 33	" "	" "	
9	10, 307	+ 2, 6	2, 30	Pn. Wschodni słaby	" "	

### WIADOMOSCI KRAJOWE.

#### Cześć Urzędowa

PREZES SĄDU NAJWYŻSZEJ INSTANCYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego.  
Miasta Krakowa i Jego Okregu.*

Stosownie do artykułu 118 kodexu cywilnego podaje do publicznej wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi Rzeczypospolitej Krakowskiej wydał pod d. 15 września 1835 roku wyrok, mocą którego w ślad art: 116 K. C. nakazał wyszukanie Felixa Sikory, v. Sikorskiego, i do wysłuchania świadków w obecności prokuratora przy swym sądzie na okoliczności: »jako Felix Sikora v. Sikorski więcej jak rok jeden nieznajduje się w wsi Krowodrzy to jest: w ostatniem swem zamieszaniu, ani wiadomo gdzieby się na teraz znajdował.« Sąd Pokoju Okregu I. M. Krakowa delegował.

Kraków 21 listopada 1835 roku.

W zastępstwie  
Mąkowski  
Sekretarz Syktowski.

### LOTERYA KRAJOWA.

W 687 ciągnięciu dnia 25 Listopada 1835 r.  
w przytomności osób od rządu do tego wy-

znaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

30. — 80 — 52. — 53. — 6.

Przyszłe Ciągnięcie 688 przypada d. 2 Grudnia 1835 r.

*Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.*

Dnia 23 i 24 listop: 1835 roku	1.	2.	3.	4
	Zł gr	Zł gr	Zł gr	Zł gr
Korzec Pszenicy..	13 —	12 —	11 —	10 20
— Zyta... ..	7 —	6 15	6 —	5 15
— Jęczmien:	8 —	7 10	6 15	6 —
— Owsa .....	4 15	4 12	4 6	4 —
— Grochu.....	9 15	—	—	—
— Jagiel.....	20 15	18 —	15 15	—
— Rzepaku..	30 —	28 —	27 —	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

*Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.*

*Gołębiowski K. T.*

*Ceny bydła z targu d. 17 Listopada 1835 r.*

Wół ważący mięsa czystego funtów 600, złp. —; funtów 550 złp. 147; funtów 250, złp. —; funtów 200 złp. —; funtów 250, złp.—. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa

funtów 300 kosztuje złp. 108; chuda ważąca mięsa funtów 150 kosztuje złp. 58; Ciele średnie ważące mięsa funtów 46 kosztuje złp. 16 gr. 15.— Wieprz średni spaśny ważący mięsa funtów 148 kosztuje złp. 74; chudy ważący mięsa funtów 90 kosztuje zł. 30. Skop średni ważący funtów —, kosztuje zł: — gr: —.

Przekonali się o powyższych cenach by-  
dła i oryginal jak zwykle podpisali:

*Peszkę. Nasturkiewicz W. G. VII.*

*Golebiowski K. T.*

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

**WARSZAWA.** N. Cesarz i Król Jmć, postanowieniem swém w Białej Cerkwi d. 26 z. m. wydaném, raczywszy wyrzec, iż od-  
tąd kontroler jeneralny królestwa ma być za-  
razem prezesem kommissyi umorzenia długi  
krajowego, i że dla zastępowania go w razie  
potrzeby, J. C. K. Mość zachowuje sobie  
mianowanie wice-prezesa kommissyi ponienio-  
nej, zostawiając z resztą w swéj mocy, wszel-  
kie inne urzãdzenia tyczące się rachunkowo-  
ści Banku Polskiego i sposobu kontrollowa-  
nia czynności jego przez kommissyã umorze-  
nia, raczył zarazem wezwać JO. Księcia Na-  
miestnika królestwa, izby PP. Józefowi Lu-  
bowidzkiemu prezesowi Banku Polskiego,  
Henrykowi hr. Łubieńskiemu wice-prezesowi,  
oraz Głuszynskiemu i Niepokojczyckie-  
mu dyrektorom tegoż Banku, oświadczył za-  
dowolenie Monarsze za dowody gorliwości i  
niezmordowanej pracowitości, jakie ciągle da-  
ją w spełnieniu rozlicznych swych obowią-  
zków. Również podobalo się N. Panu przy  
tej okoliczności, udzielić prezesowi kommis-  
syi umorzenia h. jeneral-lejtnantowi Kurna-  
towskiemu order ś. Włodzimierzø klasy 2éj,  
zaś członkom onejże: hr. Konstantemu Za-  
mojskiemu order ś. Anny 2éj klasy, Ale-  
xandrowi Pruszkowi i Leonowi Popławskie-  
mu order ś. Włodzimierza 4éj kl., a Józefowi  
Kelerowi (Köhler) i Józefowi Dyzmań-  
skiemu order ś. Stanisława 4. kl.— N. Ce-  
sarz i Król Jmć, postanowieniem Swém w

Białej Cerkwi dnia 14 (26) z. m. wydaném,  
udzielić raczył pani Zielińskiej wdowie po  
kontrollerze jen., prezesie najwyż. izby ob-  
rachunkowej, oraz dwojgu nieletnim jego dzie-  
ciom, Józefowi i Maryi Zielińskiem, przez  
względ na długoletnią służbę nieboszczyka i  
na wierność i przywiązanie jego do Tronu,  
pensyę emerytalną w ilości rocznej złp. 12,437  
gr. 15, i oprócz tego, w drodze łaski, do-  
datek w ilości rocznej złp. 32,562 gr. 15, w  
połowie dla wdowy a w połowie dla dzieci  
pomienionych. Pensya ta razem 45,000 złp.  
rocznie wynosząca, liczyć się ma od dnia  
śmierci ś. p. Zielińskiego; wypłacaną będzie  
stosownie do przepisów postanowienia o pen-  
sjach emerytalnych cywilnych, z dnia (4) 16  
marca r. b.

Ceny targowe w Warszawie od 1 do 14  
listopada: Pszenicę 13 do 17; żyto 9½ do 11;  
jęczmień od 10 do 12½; owies od 6 do 6¾;  
rzepak od 25 do 26; kartofle od 3½ do 4  
złp. za korzec; okowitę od złp. 4 gr. 17 do  
złp. 4 gr. 21; szumówkę po złp. 2 gr. 24 za  
garniec.

**WIEDEŃ 30 Października.** N. Cesarz po-  
stanowił udzielać raz w tygodniu audyencye pu-  
bliczne, podobnie jak cesarz nieboszczyk.  
Každy będzie mógł zbliżyć się do monarchy  
po oświadczeniu w izbie cesarskiej i po za-  
pisaniu w niej swojego nazwiska i żądania.  
A tak každy będzie miał łatwość uwiadomie-  
nia Cesarza czy to na piśmie czy ustnie, o  
swoich zażaleniach.

**BERLIN 13 Listopada.** Od powrotu kró-  
la i ministrów do Berlina ożywiła się znowu  
czynność we wszystkich wydziałach rządu  
i rozpoczęły się konferencye przerwane  
nieobecnością wielu członków rady stanu  
i trzy razy na tydzień odbywać się będą. A  
chociaż zajmują się nad ich powiększającą czę-  
ścią ulepszeniem wewnętrznej administracyi,  
są jednak przytém zniewoleni przez wprowa-  
dzenie nowego systemu celnego i handlowe-  
go, do zwracania także uwagi na obce kra-  
je. I pod tym ostatnim względem miała już  
być kilkakrotnie mowa o tém, żeby nie od-



stręczać zupełnie od siebie Anglii; bojaźń, którą celny związek niemiecki nabawił Anglię przez dziennikarzów londyńskich poduszczaną, przez lepsze porozumienie się usunąć a przez dokładny wykaz powiększenia obrotu angielskich produktów na lądzie od wprowadzenia celnego niemieckiego związku, zbić mniemanie, jakoby to wszystko działo się jedynie w celu zniweczenia angielskiego przemysłu, mniemanie, którego używa duch stronnictwa dla wzbudzenia nienawiści przeciwko wshodnim mocarstwom. To może nastąpić tylko za pośrednictwem pewnego rodzaju badań, i bardzo jest rzeczą podobną, że do tego przystąpią. Przy tak wielkim wpływie, jaki na Niemcy wywierają Prusy przez utworzenie systemu mającego za podstawę rozszerzenie wolnego handlu wewnątrz i zewnątrz, nie może być obojętnem uważanie jego zamiarów za podejrzone i oburzenie nieufności w narodzie szczególnie handlowym, którego przychylność posiadaliśmy niegdyś, zwłaszcza że nieufność ta bliżej uważana na fałszywych przypuszczeniach spoczywa. Dla tego wszędzie z radością by to przyjęto, gdyby rząd jawniej cokolwiek ogłosił swoje zamiary. Podwójna korzyść wynikłaby z tego, zmiana w Anglii publicznej opinii, nieprzychylniej celnemu niemieckiemu związkowi i oddalenie obawy panującej Francji względem prowadzenia kiedykolwiek wolnego handlu z Niemcami.

**BASEL 4 Listopada.** Wybory do wielkiej rady kantonu Bern, wyjąwszy Dystrykt Pruntruts, wypadły wszędzie z korzyścią, patrycyusze nawet w miejscach gdzie przedtem największe wpływy mieli, bardzo tylko mało pozyskali głosów. Zbiegłej z klasztoru w Hermelschwil zakonnicy, o której dzienniki Szwajcarskie tyle awantur pisaly, zezwoliła mała rada w Argau klasztor opuścić i udać się do swoich krewnych.

**PARYŻ.** Karol Lipiński wirtuoz polski przybył pierwszy raz do Paryża, i wkrótce da się tu słyszeć.

Francya przez śmierć p. Rigny, bolesną dotknięta została stratą, znakomite jego zasługi piękną zostawia dla kraju pamiątkę. Jakiegokolwiek polityka orzecze zdanie nad bitwą pod Nawarynem, zawsze ta do najświetniejszych czynów marynarki francuzkiej policzoną będzie. Anglicy byli tam świadkami zręczności i nieustraszonego męstwa Francuzów, tam ich poczęli poważać, a to miało piękne dla świata przynieść owoce. P. Rigny jako dobry obywatel i odznaczony admirał, znalazł zawsze w wyborach wynagrodzenie za swój patriotyzm, a Król powołał go do zasiadania w radzie ministrów. Jego talent i umiarkowanie zaskarbiły mu szacunek samych nawet przeciwników, chociaż i on miał swój udział w potwarzach które mi wszyscy stronnicy Kazimierza Perrier zaszczyconemi zostali. P. Rigny był przynajmniej szczęśliwszy od niego, bo doczekał się skutków tej polityki.

**LONDYN.** Dubliński dziennik *Evening Post* pisze: zdawało się nam że oburzająca kara cielesna dawno przez naszych sędziów zaniechaną została. Z boleścią nam jednak wyznać przychodzi, że w Fermanagh uważano za rzecz potrzebną tę ludzką hańbiącą karę jako dodatek do 12 miesięcznego więzienia odnowić.

W wielu częściach Anglii a szczególnie w północnych, przeciąga nadzwyczajna mnogość ślonek, ma to być oznaką bardzo ostrej i długiej zimy.

**LIZBONA 31 Października.** Korrespondent gazety wrocławskiej pisze z Lizbony co następuje: Młoda nasza Królowa w przejeździe swoim na targowisko *Campo Grand*, nakupiła tyle lalek i cacek, a (jojoux et poupees) wracając otwartym powozem tak smaczno placki zajadała że wcale sądzić nie można i żeby się zajmowała, rządem. Ministrowie w części pomiędzy sobą się niezgadzają, a w części rządzą niemi lizbońskie kluby. Członkowie gabinetu nadskakują exaltowanym, ażeby tym sposobem miejsca swoje zabezpieczyć. Na ich żądanie oddalił Palmel-

la wielką liczbę urzędników i officerów pod ejrzanych o sprzyjanie Miguelowi. Mendi- zabal przysłał do Lizbony plan swój zniszczenia ostatecznie Karlistów. Podług tego, ma brat Don Karlosa Franciszek de Paula sta- nąć na czele 60 tysięcznej armii Krystyni- stów, będzie mu Saldanha za radcę i prze- wodzcę dodany. O korpusie posiłkowym nie- ma pocieszających wiadomości. Wielu żoł- nierzy dezertuje, jedni udają się do Hisz- panii a drudzy rozsypują się po Portugalii. Woj- sko bardzo niechętnie idzie do Hiszpanii. Pierwszy pomysł uformowania korpusu posił- kowego, który jednak do skutku doprowa- dzony nie został, był następujący: Z każde- go pułku załogi, miano wybrać po 180 naj- liberalniejszych żołnierzy i z tych utworzyć brygadę hiszpańską, ale obawiano się, że zgromadzenie tylu exaltowanych pod jedną chorągwią, może złe dla rządu przynieść skutki. Prowincya Minho jest zgromadze- niem najexaltowańszych głów, Emissarysze tameczni znajdują się w Lizbonie. Skutki jej wpływów objawily się bardzo groźnie w Erona. Gwardya zebrala się była w d. 16 z. m. i chciała ogłosić konstytucyę z 1820 r. z wielką tylko trudnością udało się władzom rozruch ten przytłumić. Wpływy tego stron- nictwa były także powodem licznych zabójstw politycznych na różnych osobach dokonanych.

*TRIEST 3 Listopada.* Wiadomości z Gre- cyi wcale nie są zaspokajające. W Maina panuje wielkie oburzenie z czego malkon- tenci bardzo korzystać mogą, pod takiemi o- kolicznościami trudno będzie ażeby hr: Ar- mansperg Króla opuścić, a przynajmniej z- atrzyma się do przybycia Króla Bawarskiego, który d. 18 z Monachium wyjedzie i trzy miesiące w Grecyi zabawi. Dwór Króla Ot- tona obiecuje sobie wiele dobrego z pobytu Króla Bawarskiego w Atenach, przypuszcza bowiem że to wszystkie zaspokoi umysły. P. Metaxa mianowany został posłem greckim do Hiszpanii przy dworze Królowej Izabelli II.

Król Grecki wydał rozkaz formowania ar- mii z samych krajowców. Armija ta wyno-

sić ma 6 do 7 tysięcy ludzi, którzy strój na- rodowy nosić mają, a po przywyknienu do uniformów europejskich strój ten odmienio- nym będzie. Obecnie wynosi armija grecka, 12 batalijonów czyli 28 greckich kompanii razem 2400 ludzi wynoszących i 36 niemie- ckich 3300 ludzi liczących. Służba Niemców kończy się w przeciągu jednego roku, z ła- twością więc przyjdzie zastąpić ich Greka- mi, ile że wielka liczba żołnierzy wstę- puje w szeregi. Armija ma obecnie 731 o- ficerów pomiędzy któremi znajduje się 533 Greków, 144 Niemców, i 151 Philhellenów. Uplacowanie wielu zasłużonych oficerów gre- ckich niejedną jeszcze trudność wyrządzi rządowi, pomimo że wielka liczba oficerów niemieckich podaje się do dymissyi.

## Doniesienie.

Na wielokrotne żądanie wyszło z druku dzieło *Kucharz doskonały*, przez J. S. je- dnego z najslawniejszych kuchmistrzów Eu- ropejskich wydane. — Zawiera ono wszystkie przepisy, spostrzeżenia i sposoby do ukształ- cenia się w sztuce kuchmistrzowskiej. Wie- le już w tej materji pisalo, ale nikt nie mógł z tych przepisów korzystać, nie znalazłszy w nich dokładnego wyrażenia proporcji wchodzących artykułów do potraw, onych przy- sposobienia i stosownego uwarzenia, aby o- czekivanemu smakowi odpowiadały. — Co do niniejszego dzieła, tak jest ułożone, iż najdokładniej we wszystkim zamiarowi swemu odpowiada i prawdę mówiąc jest wiel- kim dobrodziejstwem nie tylko dla kuchmi- strza i gospodyni, ale też dla cukiernika i wybornego pasztetnika. — Kosztuje tylko złp. 8 i gr. 10, sprzedaje się w księgarniach PP. Friedleina, Czecha, Kocha i Grabowskiego, oraz w handlu P. Chłaski. (1r.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA,

Od 24 do 25 Listopada

Chronowska Marya, Milzecka Katarzyna z Polski; Koppmann Piotr, Derlich Jan, Wal- ter Jan z Pruss; Stadnicki Antoni hr. z Ga- licyi. —